Iwona Mularczyk

Przewodnicząca Rady

Miasta Nowego Sącza

Nowy Sącz 20.04.2020 r.

Ludomir Handzel

Prezydent Miasta Nowego Sącza

List otwarty do Pana Prezydenta Ludomira Handzla i radnych Rady Miasta

W związku z dzisiejszą sesją Rady Miasta Nowego Sącza, na której Rada ma procedować nad przedłożonym przez Pana Prezydenta projektem uchwały Rady Miasta Nowego Sącza nr 327 w sprawie wyrażenia zgody na zbycie akcji Miasta Nowy Sącz w spółce Miejski Klub Sportowy Sandecja S.A. w Nowym Sączu oraz określenia trybu ich zbycia i procedury wyłonienia nabywcy, a także odnosząc się do pisma Pana Prezydenta z dnia 1 kwietnia 2020 r., stanowiącego odpowiedź na moją interpelację z dnia 19 marca 2020 r., zmuszona jestem wyrazić swoje negatywne stanowisko dlaczego podjęcie ww. uchwały oraz sposób w jaki Pan Prezydent próbuje dokonać sprzedaży mienia Miasta Nowego Sącza w postaci akcji spółki Miejski Klub Sportowy Sandecja S.A., uważam za niewłaściwy.

W trakcie swojej kampanii wyborczej w 2018 r. zarówno Pan jak i Pana Zastępca Artur Bochenek **zapowiadaliście, że macie gotowy i kompleksowy plan zarządzania miastem na najbliższe 5 lat.** Zgodnie z Panów wypowiedziami, plan ten został wypracowany na skutek tysięcy spotkań z mieszkańcami miasta oraz analiz, które przeprowadziliście. Tak przykładowo wskazywał Pan w portalu internetowym Sądeczanin https://sadeczanin.info/wiadomosci/handzel-stratuje-na-prezydenta-jest-pokorniejszy-niz-w-2014-roku, gdzie powiedział Pan: *program, który jest efektem tysięcy spotkań z sądeczanami, wielu analiz, ankiet, które*

przeprowadzaliśmy. My wiemy co jest potrzebne Nowemu Sączowi. Zapewniam państwa, że program jest doskonale przemyślany i możliwy do zrealizowania w ciągu następnych pięciu lat. Słowa Pana zastępcy Artura Bochenka również wskazywały na to, że wypracowany został plan jak zarządzać miastem, jego słowa w tym zakresie zostały zacytowane na stronie https://gazetakrakowska.pl/nowy-sacz-ludomir-handzel-bez-partyjnego-szyldu-powalczy-o- prezydenture/ar/ c3-13431613: *Przez ostatnie lata tworzyliśmy program dla sądeczan, który dziś wydaje się byś spójnym i rzetelnym, a przede wszystkim do zrealizowania w ciągu pięciu lat. Nasz kandydat zmieni to śpiące miasto i sprawi, że będzie energiczne.*

Zmiana w retoryce nastąpiła po wygranych przez Pana wyborach. Okazało się wówczas, że nie ma Pan żadnego konkretnego planu na dalsze funkcjonowanie MKS Sandecja S.A. Jak pokazał półtoraroczny okres, który upłynął od chwili wyborów jedyne co zaproponował Pan to ogólna propozycja sprzedaży akcji klubu skierowana do nieograniczonego kręgu podmiotów i próby przerzucania ciężaru odpowiedzialności za dalsze losy MKS Sandecja S.A. na inne osoby.

Po wygranych wyborach informował Pan bowiem mieszkańców Nowego Sącza o podjętych przesz siebie decyzjach dotyczących m.in. zlecenia audytu miejskich spółek. W styczniu 2019 r. opublikowane zostały wyniki audytu w spółce MKS Sandecja S.A., poinformował Pan wtedy o jej kiepskiej kondycji finansowej, o potrzebie podjęcia przez Radę Miasta kierunku w jakim należało będzie zmierzać oraz o rozmowach z prywatnymi inwestorami, którzy mogliby przejąć klub, a także o Pana inicjatywie aby wystosować do Prezesa Rady Ministrów oficjalne pismo w sprawie wsparcia finansowego na budowę nowego stadionu. Pana wypowiedzi w tym zakresie opublikowano m.in. https://www.dts24.pl/ludomir-handzel-z-sandecja-jest-krucho/: *Temat jest dla nas ważny. Sam jestem kibicem Sandecji. Chciałbym, aby Sandecja miała stabilną sytuację finansową i sportową oraz właściwą infrastrukturę. Uważam, że posiedzenie Rady Miasta jest dobrą okazją ku temu, aby można było tę sprawę przedyskutować i porozmawiać o przyszłości Sandecji* oraz https://www.nowy-sacz.info/prezydent-handzel-wszystko-co-robimy-robimy-dla-dobra-sandecji/, gdzie mówił Pan: *Podtrzymuję deklarację, iż jestem zwolennikiem, aby Nowy Sącz miał stadion miejski. Chciałbym, aby Sandecja grała w jak najwyższej klasie rozgrywek. Nowy Sącz na to zasługuje. Nie będę długo rozwodził się, dlaczego temat Sandecji jest ważny dla mieszkańców Nowego Sącza. To nasza*

historia, to nasza duma, to nasze emocje. Szkoda czasu na wielogodzinne wprowadzenia. Nasze serca wiedzą, że jest to ważne. Czy mam rację? Sandecja to dwa tematy – stadion i klub. Pozostaje oczywiste pytanie o drogę do tego by stadion powstał, a klub miał stabilną sytuację. Jednak, aby podjąć działania należało poznać sytuację. Dlatego już kilka dni, bez zwłoki, po objęciu urzędu, 5 grudnia 2018 roku zleciłem radzie nadzorczej i audytorowi wewnętrznemu Urzędu Miasta audytowanie sytuacji. Równolegle powołałem zespół ds. sprawdzenia tematu budowy stadionu (...). Nie pozostaniemy jednak bierni w poszukiwaniu rozwiązań. Stąd moja propozycja wystąpienia ponad podziałami do Prezesa Rady Ministrów o wsparcie tak ważnego celu.

Mając na względzie prezentowane przez Pana Prezydenta stanowisko Rada Miasta uchwałą nr VII/70/2019 z dnia 29 stycznia 2019 r. zobowiązała Pana do wypracowania koncepcji funkcjonowania, rozwoju i finansowania Spółki Miejskiej Klub Sportowy Sandecja S.A. i przedstawienia jej Radzie Miasta Nowego Sącza pisemnie do dnia 8 kwietnia 2019 r.

W ww. terminie nie przedstawił Pan radnym żadnego stanowiska w sprawie funkcjonowania, rozwoju i finansowania spółki, jedynie informował Pan w mediach, że Pana pomysłem na rozwój dla spółki jest pozyskanie prywatnego inwestora. Pańskie słowa zostały zacytowane m.in. w https:// gazetakrakowska. pl/nowy-sacz-opozycyjni -radni-zadaja- konkretow-w- sprawie-finansowania- sandecji/ar/c1-14812020.

Pańskie słowa odnośnie posiadania konkretnego planu rozwoju klubu okazały się jedynie pustymi frazesami. Nie podjął Pan żadnych innych działań w tym zakresie, a Pańskie postępowanie względem Rady Miasta Nowego Sącza, która przecież wielokrotnie i oficjalnie wzywała Pana do podania konkretów odnośnie planów Pana Prezydenta jako organu wykonawczego miasta, dotyczących klubu, było niepoważnie i lekceważące. Rada Miasta do dnia dzisiejszego nie wie komu i za jaką cenę zamierza Pan sprzedać 100 % akcji spółki miejskiej.

Konsultacje społeczne w sprawie zmiany właściciela MKS „Sandecja", na które się Pan powołał w odpowiedzi na moją interpelację w żadnym wypadku nazwać konsultacjami.

Z całą pewnością nie można tak nazwać jednorazowego spotkania po meczu piłki nożnej, tym bardziej, że odmówił mi Pan w odpowiedzi na moją interpelację wskazania przebiegu i wyników tego spotkania. Podobnie jeśli chodzi o spotkanie on-line w dnu 12 marca 2020 r., które sprowadzało się jedynie do poinformowania opinii publicznej, że przesłał Pan do Rady Miasta Nowego Sącza wniosek o wyrażenie zgody na sprzedaż akcji MKS Sandecja S.A. na tzw. „wolnym rynku".

Radni natomiast nie dysponują żadnymi informacjami na temat potencjalnych podmiotów oraz ceny za jaką ta sprzedaż miałaby nastąpić i to mimo, że zgodnie z przepisami należy do Rady Miasta wyrażenie zgody na sprzedaż akcji. Oczekuje Pan Prezydent od wszystkich pomocy, ustalenia planu działania i akceptacji Pańskich decyzji, jednakże jedyne co oferuje w zamian to propozycja, aby radni „w ciemno" i niejako „in blanco" wyrazili zgodę na sprzedaż mienia Miasta Nowego Sącza o tak znacznej wartości zwłaszcza historycznej i symbolicznej jak MKS „Sandecja".

Pragnę również zwrócić uwagę, że jak wynika z art. 9 ust. 1 oraz art. 12 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 20 grudnia 1996 r. o gospodarce komunalnej (t.j. Dz.U. z 2019 r., poz. 712, z późn. zm.) w zw. z art. 11 ust. 2 i art. 12 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. o zasadach zarządzania mieniem państwowym (t.j. Dz.U. z 2019 r., poz. 1302, z późn. zm.), **we wniosku prezydenta miasta o wyrażenie przez radę miasta zgody na sprzedaż akcji w spółce należącej do miasta należy wskazać, w przypadku sprzedaży akcji - cenę lub sposób ustalenia ceny:** z ustawy o gospodarce komunalnej:

Art. 9.1. Jednostki samorządu terytorialnego mogą tworzyć spółki z ograniczoną odpowiedzialnością lub spółki akcyjne, a także mogą przystępować do takich spółek.

Art. 12. 2. Do zbycia akcji i udziałów w spółkach, o których mowa w art. 9, stosuje się odpowiednio przepisy art. 11-16 ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. ***o zasadach zarządzania mieniem państwowym.***
Art. 12. 3. Akcje i udziały w spółkach, o których mowa w art. 9, zbywa przewodniczący zarządu jednostki samorządu terytorialnego, a w przypadku gminy wójt (burmistrz, prezydent miasta), przy czym zgodę na zbycie akcji należących do jednostki samorządu terytorialnego wyraża organ stanowiący tej jednostki. z ustawy o zasadach zarządzania mieniem państwowym:

Art. 11. 2. Zbycie akcji lub praw z akcji należących do Skarbu Państwa wymaga zgody Rady Ministrów.

Art. 12. 1. Występując z wnioskiem o zgodę, o której mowa w art. 11 ust. 2, podmiot uprawniony do wykonywania praw z akcji należących do Skarbu Państwa wskazuje:

2) w przypadku sprzedaży lub zamiany - cenę lub sposób jej ustalenia oraz sposób zapłaty lub wartość oraz sposób spełnienia świadczenia wzajemnego.

Tymczasem we wniosku Pana Prezydenta o wyrażenie przez Radę Miasta Nowego Sącza zgody na sprzedaż akcji MKS Sandecja S.A. podano jedynie, że cena sprzedaży akcji zostanie ustalona w wyniku negocjacji z inwestorem. **Nie jest to więc spełnienie wymogu podania ceny akcji lub sposób jej ustalenia.** Tak ujęty „sposób ustalenia ceny akcji" nie zawiera w istocie żadnej treści, z której można by przynajmniej orientacyjnie wnioskować o wysokości ceny. W tej sytuacji podważony został w ogóle sens wyrażania zgody na sprzedaż akcji przez organ stanowiący jednostki samorządu terytorialnego, który wyraża się we wzmocnieniu nadzoru nad sprzedażą akcji, gdyż Rada Miasta miałaby wyrażać zgodę niejako „w ciemno", pozostawiając Prezydentowi Miasta pełną swobodę co do uzgodnienia z inwestorem ceny sprzedaży akcji.

Należy w tym miejscu podkreślić, że przepisy prawa pozwalają na takie ukształtowanie procedury sprzedaży akcji aby organ stanowiący jednostki samorządu terytorialnego dysponował pełną wiedzą na temat potencjalnego nabywcy akcji przed wyrażeniem zgody na zbycie akcji. Potwierdza to artykuł 12 ust. 1 pkt 4 ustawy o zasadach zarządzania mieniem państwowym:

Art. 12. 1. Występując z wnioskiem o zgodę, o której mowa w art. 11 ust. 2, podmiot uprawniony do wykonywania praw z akcji należących do Skarbu Państwa wskazuje:

4) nabywcę jeżeli został on wyłoniony.

Ponadto wątpliwości budzi kwestia zabezpieczenia interesów Miasta Nowy Sącz i MKS Sandecja S.A. w projekcie umowy sprzedaży akcji.

W pkt 3.1.3. projektu umowy Kupujący zobowiązuje się, że w okresie 10 lat od dnia od dnia zawarcia umowy sprzedaży, Spółka (MKS Sandecja S.A.) nie dokona zbycia jej przedsiębiorstwa lub zorganizowanej części przedsiębiorstwa, obejmującej

prowadzone przez Spółkę drużyny piłki nożnej, zgłoszone do rozgrywek piłki nożnej w ramach ligi polskiej, prowadzonej przez PZPN, m.in. pod rygorem kary umownej.

Wydaje się, że bardzo prosto obejść powyższy zakaz, a to poprzez sprzedaż przez Kupującego akcji MKS Sandecja S.A. innemu podmiotowi. Skutek będzie wówczas podobny.

W pkt 3.1.4. projektu umowy Kupujący zobowiązuje się, że w okresie 10 lat od dnia zawarcia umowy sprzedaży prowadzona przez Spółkę drużyna męska piłki nożnej prowadzić będzie rozgrywki co najmniej na poziomie drugim polskiej ligi piłki nożnej, m.in. pod rygorem kary umownej.

Warunkiem dochodzenia kary umownej jest prawidłowe jej zastrzeżenie w umowie. Kara umowna przysługuje w razie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania przez dłużnika, za które ponosi on odpowiedzialność. Kara umowna nie przysługuje więc w sytuacji gdy nieważny jest zapis umowy nakładający zobowiązanie na stronę. Analizując powyższe zobowiązanie Kupującego nie trudno zauważyć, że zobowiązuje się on do osiągnięcia rezultatu, na który z istoty rzeczy nie ma wpływu. Przy najlepszych chęciach Kupującego i dołożeniu przez niego wszelkich starań, wynik sportowy drużyny jest od Kupującego z natury rzeczy niezależny. Jak wynika zaś z art. 353^1 Kodeksu cywilnego, swoboda umów doznaje ograniczeń m.in. w razie sprzeczności treści lub celu umowy z właściwością (naturą) zobowiązania: *Art. 353^1. Strony zwierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze stosunku), ustawie ani zasadom współżycia społecznego.*

W nauce prawa standardowo wskazuje się, jako przykład sprzeczności treści umowy z właściwością (naturą) stosunku, zobowiązanie się przez stronę do osiągnięcia rezultatu, który jest z natury rzeczy niepewny nawet przy dołożeniu przez stronę wszelkiej staranności:

Komentarz do art. 353^1 Kodeksu cywilnego pod red. K. Pietrzykowskiego (wyd. 9, 2018 r., Legalis): Za *naruszenie natury zobowiązania w tym znaczeniu należałoby uznać np.* ***zastrzeżenie nierozwiązywalności stosunku obligacyjnego o charakterze ciągłym*** *(por. tak trafnie Radwański, Olejniczak, Zobowiązania 2014,*

s. 132–133) bądź ***zastrzeżenie rezultatu w umowie****, której sens sprowadza się do powinności* ***starannego działania*** *(np. w umowie o świadczenie medyczne).*

Komentarz do art. 353^1 Kodeksu cywilnego pod red. J. Gudowskiego (2018 r., Lex):

W odniesieniu do pierwszej sytuacji wskazuje się jako przykład sprzeczności z właściwością stosunku prawnego, wynikłego z umowy należącej do kategorii umów tzw. starannego działania, uzgodnienie przez strony, że wykonanie zobowiązania będzie polegać na osiągnięciu określonego rezultatu. Przykładowo w umowie o udzielenie korepetycji zawarto przyrzeczenie zdania przez ucznia określonego egzaminu, w umowie o obsługę prawną zobowiązano się „wygrać" sprawę klienta, w umowie o udzielenie pomocy lekarskiej przyrzeczono wyleczenie pacjenta.

Witold Czachórski. Zobowiązania. Zarys wykładu. A. Brzozowski, M. Safjan, E. Skowrońska-Bocian (wyd. 10, Lexis Nexis, 2004 r., str. 144):

Za naruszenie natury zobowiązania w tym znaczeniu uznano, np. zastrzeżenie nierozwiązywalności stosunku obligacyjnego o charakterze ciągłym (tak trafnie Z. Radwański: Zobowiązania, Warszawa 1995 r., s. 134; obecnie kwestia jest przesądzona przez wyraźne brzmienie art. 365^1 K.c.) bądź zastrzeżenie rezultatu w umowie, której sens sprowadza się do powinności starannego działania (np. w umowie o świadczenie medyczne).

Zatem wątpliwości budzi ważność zobowiązania Kupującego, a tym samym skuteczność zastrzeżonej kary umownej i dalej gwarancja dalszych losów MKS Sandecja S.A.

W par. 3.2 projektu umowy sprzedaży, zastrzeżono na rzecz Sprzedającego kary umowne w ryczałtowej, takiej samej wysokości, za każdy z osobna przypadek naruszenia zobowiązań przez Kupującego. Celem zabezpieczenia zapłaty, ma nastąpić ustanowienie zabezpieczenia na kwotę odpowiadającą wysokości kary umownej za jeden przypadek naruszenia zobowiązania przez Kupującego. Skoro kary umowne są zastrzeżone na wypadek naruszenia kilku zobowiązań Kupującego, to celowe jest ustanowienie zabezpieczenia w wysokości wyższej.

W par. 3.3. projektu umowy sprzedaży, przewidziano obok kary umownej, uprawnienie Sprzedającego do odkupu akcji Spółki w razie naruszenia przez

Kupującego jego zobowiązań. Prawo odkupu akcji zastrzeżono na okres pięciu lat od chwili zawarcia umowy sprzedaży, zapewne dlatego, że taki jest maksymalny okres przewidziany przez art. 593 par. 1 Kodeksu cywilnego. Tymczasem zobowiązania Kupującego, których naruszenie ma skutkować przez pięć lat powstaniem prawa odkupu akcji są zaciągnięte na okres dziesięciu lat. Projekt umowy nie przewiduje, poza karą umowną, dodatkowego uprawnienia dla Sprzedającego na pozostałe pięć lat, chociażby wyższych kar umownych.

Biorąc pod uwagę powyższe istnieją poważne wątpliwości co do należytego i zgodnego z prawem zabezpieczenia interesów Miasta Nowy Sącz i spółki MKS Sandecja S.A. w proponowanej transakcji sprzedaży akcji za co odpowiedzialność ponosi Pan Prezydent, a z chwilą podjęcia przedmiotowej Uchwały chce przenieść odpowiedzialność na radnych, którzy taką uchwałę podejmą.

Jako przedstawiciel Prawa i Sprawiedliwości nie wyrażam zgody na sprzedaż zasłużonego klubu w tak niejasnej i niepewnej dla przyszłości klubu procedurze.

Z poważaniem,

PRZEWODNICZĄCA
Rady Miasta Nowego Sącza
Iwona Mularczyk
-273-